

Zwolnić je, bo wydały złą opinię o moim projekcie!

12 maja 2018

Autorka projektu „Zatrzymaj aborcję” domaga się zwolnienia specjalistek Biura Analiz Sejmowych do spraw oceny skutków regulacji i ds. społecznych po tym, jak 18 kwietnia na sejmowych stronach opublikowano ich negatywną opinię o projekcie zaostrzającym prawo aborcyjne.

Najważniejsze skutki ewentualnego wprowadzenia ustawy „Zatrzymaj aborcję” w życie to według specjalistek, autorek analizy: zaognienie debaty publicznej, powiększenie podziemia aborcyjnego i niebezpieczeństwo stosowania uporczywej terapii na dzieciach urodzonych z wadami letalnymi.

Autorki zwróciły również uwagę na to, że Kaja Godek myli się, mówiąc o tym, że wprowadzenie nowego prawa nie obciąży budżetu państwa. Wykazały, że przyniesie ono „zwiększone nakłady na prowadzenie ciąży trudnych oraz opiekę neonatologiczną noworodków z ciężkimi wadami, a także pociągnie za sobą koszty specjalistycznej opieki i edukacji większej liczby dzieci niepełnosprawnych”.

Opinia ukazała się na stronach Sejmu 18 kwietnia. Autorka projektu nie może się z nią pogodzić i domaga się wydalenia z pracy specjalistek BAS.

Fundacja Życie i Rodzina zaczęła zbiórkę podpisów pod petycją o zwolnienie dr Izabeli Bień oraz Justyny Osieckiej-Chojnackiej. Według fundacji Godek w analizie zastosowano „nazistowską retorykę”. Sama Kaja Godek oburza się przedstawieniem w dokumencie „zakazu zabijania osób niepełnosprawnych jako niekorzystnego dla finansów publicznych i rodzącego daleko idące negatywne skutki społeczne”. Swoją wpis na „Twitterze” opatrzyła hasztagami takimi jak #nazizm, #hitler i #eugenika.

O ile jednak specjalistki nie odwoływały się w swojej opinii do praw kobiet – to jak najbardziej argumenty z tego zakresu pojawiły się w oświadczeniu wydanym dziś przez zarządy Polskiego Towarzystwa Genetyki Człowieka i Polskiego Towarzystwa Ginekologów Położników.

„Każda decyzja kobiety powinna być autonomiczna, a rolą lekarza jest zapewnienie realizacji jej woli godnie z przyjętymi procedurami medycznymi i istniejącym porządkiem prawnym, w sposób zapewniający kobiecie bezpieczeństwo oraz pełnię zdrowia fizycznego i psychicznego. Kwestionowanie takiego prawa i woli kobiety jest nieludzkie, stygmatyzujące ją, niejednokrotnie ze szkodą dla jej dalszych planów prokreacyjnych. Nie istnieje w tym zakresie żadna prawda uniwersalna” – napisali lekarze.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu